

23 lutego 2010



W Pacanowie ECB otwiera podwoje

Zdziwienie, zachwyt i śmiech – takie uczucia mają towarzyszyć odwiedzającym Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie. Już od jutra obiekt będzie dostępny dla zwiedzających, natomiast 4 marca odbędzie się ogólnopolska konferencja podsumowująca projekt. Uroczyste otwarcie pacanowskiego centrum z udziałem bajkowych postaci zaplanowano na 1 maja 2010 roku.

Najważniejszym elementem Europejskiego Centrum Bajki jest multimedialna i interaktywna wystawa Bajkowy Świat przenosząca w świat iluzji, baśni i bajki. Każdy będzie mógł dotknąć eksponatów, zajrzeć do każdej szufladki, zerknąć w głąb ściany przez wizjer, nauczyć się czegoś innego, nowego i niespotykanego np. spotkać krasnoludka czy obudzić Calineczkę ukrytą w kielichu konwalii.

W Europejskim Centrum Bajki znalazły się także: kino młodego widza ze specjalnie organizowanymi seansami filmowymi dla dzieci oraz biblioteka literatury dziecięcej i młodzieżowej z przytulną czytelnią i księgarnią. O wyjątkowości tego miejsca stanowić będą wydarzenia artystyczne, warsztaty twórcze, treningi osobowości, targi literatury dziecięcej i młodzieżowej, jak również występy teatrów amatorskich i profesjonalnych. Z myślą o dorosłych organizowane będą seminaria i konferencje branżowe dla osób ze środowisk związanych z wychowaniem, edukacją i kulturą dla dzieci.

4 marca odbędzie się ogólnopolska konferencja, w trakcie której zostanie podsumowany projekt budowy Europejskiego Centrum Bajki. Z tej okazji do Pacanowa przyjadą donatorzy oraz wszyscy, którzy wspierali powstanie nowoczesnego Centrum Bajki. Wśród zaproszonych gości będą: ambasador Królestwa Norwegii Knut Hauge, była minister Grażyna Gęsicka oraz byli i obecni – ministrowie kultury Waldemar Dąbrowski, Kazimierz Michał Ujazdowski i Bogdan Zdrojewski.

Uroczyste otwarcie – z przecięciem wstęgi, poświęceniem obiektu oraz imprezami towarzyszącymi – odbędzie się 1 maja. Jedną z atrakcji będą postacie bajkowe z całej Europy: Calineczka, Królowna Śnieżka, Czerwony Kapturek, Kot w butach, Jaś i Małgosia.